

## ŚWIĘTO WNIEBOWSTĄPIENIA W HISTORII ODNOWIONEJ LITURGII

Przy odnawianiu liturgii według Soboru Watykańskiego II święto Wniebowstąpienia Pańskiego zostało mocniej zaakcentowane jako święto organicznie związane z czasem wielkanocnym. Jeśli chce się lepiej zrozumieć dzisiejszy kształt liturgiczny i miejsce tego uroczystego święta, wówczas trzeba je przede wszystkim przedstawić na tle historycznej ewolucji, jakiej ulegało Wniebowstąpienie Pańskie w liturgicznym świętowaniu od czasów starożytności.

### 1. Historia święta Wniebowstąpienia

Od samych początków święcenie tajemnicy paschalnej zajmowało centralne miejsce w liturgicznym życiu Kościoła. Głoszenie Zmartwychwstania Pańskiego stanowiło rdzeń ewangelizacji i życia kultowego młodego Kościoła<sup>1</sup>. Niedziela była przede wszystkim tym dniem, w którym należało święcić misterium paschalne<sup>2</sup>.

Stopniowo jednak zaczęto nadawać świętowaniu misterium paschalnego bardziej historyczny kształt. Jeśli początkowo akcent kładziono na niedzielę jako na dzień Zmartwychwstania, to wkrótce co roku powtarzające się w określonym dniu święto Paschy zaczęło stawać się punktem centralnym całego życia kościelnego i liturgicznego: w ten sposób niedziela stała się aktualizacją święta Paschy, a na każdą uroczystość eucharystyczną patrzano poprzez misterium paschalne. Św. Augustyn mógł więc w jednym ze swoich kazań tak powiedzieć: „Zawsze, siostry i bracia, musimy sobie przypominać, że Chrystus został wydany na śmierć z powodu naszych grzechów, a zmartwychwstał dla naszego usprawiedliwienia. O tej wielkiej łasce przypomina się nam z naciskiem podczas tych dni wielkanocnych. Te dni, wraz ze swym corocznie powtarzającym się świętowaniem, nie pozwalają nam zapomnieć, co się kiedyś zdarzyło w historii... Codzienne święcenie Paschy musi być dla nas ciągłym przypominaniem tego wszystkiego. Albowiem nie

<sup>1</sup> Zob. R. Cantalamessa, *La Pasqua nella Chiesa antica*, Torino 1978.

<sup>2</sup> W. Rordorf, *Der Sonntag. Geschichte des Ruhe- und Gottesdiensttages im ältesten Christentum*, Zürich 1962; tenże, *Sabbat et dimanche dans l'Eglise ancienne*, Neuchatel 1972.

powinniśmy uważać tych świąt za coś specjalnego. A jeśli tak czynimy, wówczas grozi nam niebezpieczeństwo, że zaniedbamy wspomnienia męki i zmartwychwstania Pana w zwykłe dni”<sup>3</sup>. Św. Augustyn wypowiedział te słowa właśnie w czasie, w którym rozwinęło się „święte triduum ukrzyżowanego, pogrzebanego i zmartwychwstałego Pana”<sup>4</sup>, to znaczy w czwartym wieku. W tym okresie liturgiczne życie miało przejść ewolucję ku osobnemu święceniu różnych tajemnic zbawienia. Przedtem tajemnice zbawienia były mniej akcentowane i dzielone na samoistne święta. Rzeczywistość tajemnic zbawienia była wciąż na nowo przeżywana w uroczystościach liturgicznych, ale liturgiczne uroczystości były mniej wyraźnie zróżnicowane. To się odnosi zwłaszcza do świętowania misterium paschalnego we wszystkich jego przejawach. W tym kontekście trzeba też rozpatrywać święcenie Wniebowstąpienia Chrystusa<sup>5</sup>.

W pierwszych trzech wiekach uwaga w liturgii była bardziej skierowana na niewidzialną rzeczywistość zbawienia, niż na historyczną konkretyzację i aktualizację poszczególnych dzieł zbawienia. Podczas liturgicznych zebrań czytano Dzieje Apostolskie, które świadczą, że Chrystus po swym zmartwychwstaniu ukazywał się apostołom „przez czterdzieści dni i mówił im o królestwie Bożym” (Dz 1, 3). Następnie Dzieje Apostolskie opisują, jak Chrystus został wzięty do nieba (1, 4-14). Dopiero wtedy, gdy nadszedł dzień pięćdziesiąty, nastąpiło Zesłanie Ducha Świętego (Dz 2, 1). A w Ewangelii św. Jana Zesłanie Ducha Świętego jest umieszczone „w wieczór pierwszego dnia tygodnia” (J 20, 19), to znaczy w wieczór dnia Zmartwychwstania.

W pierwszych wiekach uwaga chrześcijaństwa nie była za bardzo skierowana na różnice czasowe: święcenie tajemnicy zbawienia — Zmartwychwstania Chrystusa było traktowane jako jedno wielkie misterium. I choć stopniowo zaczynano święcić Pięćdziesiątnicę<sup>6</sup>, to jednak pozostała ona nierozdzielnie złączona z Pa-

<sup>3</sup> Augustinus, *Sermo Wilmart* 9, 1-2. Zob. J. Hermans, *Uw geheim ligt op de tafel des Heren. De eucharistie in oud-christelijke geschriften. Een bloemlezing*, Brugge 1983, s. 116.

<sup>4</sup> Augustinus, *Epist.* 55, 24. CSEL, 34, 2, s. 195. Zob. A. Adam, *Das Kirchenjahr mitfeiern. Seine Geschichte und seine Bedeutung nach der Liturgieerneuerung*, Freiburg 1979, s. 57.

<sup>5</sup> Na temat Wniebowstąpienia zob. A. Hollardt, *Hemelvaart des Heren*, w: *Liturgisch Woordenboek*, cz. 1, Roermond-Maaseik 1958—1962, kol. 983—987 i 989—991, z obszerną literaturą; R. Cabié, *La Pentecôte. L'évolution de la Cinquantaine pascale ou cours des cinq premiers siècles*, Tournai 1965, zwł. s. 127—142, 181—197.

<sup>6</sup> Pięćdziesiątnica, pięćdziesiąty dzień, albo raczej pięćdziesiątdniowy czas, jest wyrażeniem starochrześcijańskim, wyjętym z Dziejów Apostol-

schą. Obydwie nazwy oznaczają bowiem to samo misterium: przy nazwie Paschy kładziono nacisk na Mękę, przy nazwie Pięćdziesiątnicy — więcej na Uwielbienie<sup>7</sup>. Kościół starożytny uważał pięćdziesiątniowy czas Wielkanocy i Pięćdziesiątnicę jako jedno wielkie świętowanie nierozdzielonego misterium przejścia Chrystusa: od męki poprzez śmierć do Uwielbienia.

Kiedy pojawiło się większe zainteresowanie historycznym tłem i kształtowaniem się liturgicznych świąt, tekst *Dziejów Apostolskich*, w którym Wniebowstąpienie Chrystusa zostało umieszczone w czterdziestym dniu, nie mógł pozostać niedostrzeżony. Problem określenia daty Wniebowstąpienia w czwartym i piątym wieku<sup>8</sup> szedł w parze, między innymi, z kwestią postu. Przyjaciele Oblubieńca nie poszczą, jak długo Oblubieniec jest z nimi (Mt 9, 14-15). Wniebowstąpienie oznaczało odejście Oblubieńca. Zwłaszcza w środowisku monastycznym, gdzie post był wysoko ceniony, nurtowało pytanie, kiedy należy w roku kościelnym podjąć na nowo post. Kasjan był przedstawicielem poglądu, że nie należy pościć aż do pięćdziesiątego dnia włącznie. W ten sposób przyczynił się do utrwalenia świątecznego charakteru okresu pięćdziesięciu dni<sup>9</sup>.

Początkowo liturgiczne święcenie Wniebowstąpienia nie przypadało na czterdziesty dzień. Tak np. w Jerozolimie w latach 381—384 panował zwyczaj święcenia Wniebowstąpienia Chrystusa w pięćdziesiątym dniu. Pobożna niewiasta Egeria z południowej Francji pisze w swym dzienniku ze swej pielgrzymki do Ziemi Świętej o tym święcie w pięćdziesiątym dniu: ponieważ była to niedziela, więc święcono Zmartwychwstanie Pańskie, lecz równocześnie dołączono dwie specjalne uroczystości. Podczas poranka święcono Zesłanie Ducha Świętego, a po południu na Górze Oliwnej Wniebowstąpienie Chrystusa<sup>10</sup>.

skich 2, 1 (Wulgata). Ponieważ pierwsi chrześcijanie znali tylko niedzielę jako liturgiczne święto, przy wprowadzeniu Zielonych Świąt jako osobnego święta umieszczono je w pięćdziesiątym dniu (siedem tygodni po siedem dni plus jeden), aby zachować niedzielę jako święto. W ten sposób pięćdziesiątniowy czas stał się jednym wielkim świętem, okresem, w którym świętowano zbawcze dzieła misterium paschalnego.

<sup>7</sup> Por. R. Cantalamessa, tamże.

<sup>8</sup> R. Cabié, *La Pentécôte*, s. 181—197.

<sup>9</sup> Zob. np. Joannes Cassianus (ok. 360 — ok. 430) w swoich *Collationes*, które zawierają rozmowy Kasjana i jego przyjaciela Germanusa ze sławnymi pustelnikami egipskimi. Tutaj odsyłamy do *Collationes XXXI*, 18—20.

<sup>10</sup> *Peregrinatio Egeriae*, 43: „W pięćdziesiątym dniu po Wielkanocy — w niedzielę — kiedy lud się gromadzi, odbywa się wszystko według zwyczaju od pierwszego piania koguta; odprawia się wigilie w *Anastasis* i biskup czyta tę część Ewangelii, którą zawsze czyta w niedzielę, to znaczy o zmartwychwstaniu Pana. Następnie odprawia się w *Anastasis* zwykłe ce-

Ale w tym samym czasie znano już na innych miejscach, na Wschodzie i na Zachodzie osobne liturgiczne święto Wniebowstąpienia, oddzielnie od uroczystości Zesłania Ducha Świętego. O tym zaświadcza św. Jan Chryzostom w swym kazaniu na Zielone Święta: „Święciliśmy kolejno święto Krzyża Św., Męki Pana, Jego Zmartwychwstanie, Jego Wniebowstąpienie. Święto, które dzisiaj obchodzimy, jest dopełnieniem naszych uroczystości, pierwsze z naczelných święt, ponieważ w nim dopełniły się obietnice Pana: Gdy Ja odejdę — powiedział do swoich apostołów — pošlę wam innego Pocieszyciela i nie pozostawię was sierotami (J 16, 7)”<sup>11</sup>. Wniebowstąpienie święcono więc już wtedy, kiedy święto Zesłania Ducha Świętego zaczęto uważać za najważniejsze ze wszystkich święt.

Również na Zachodzie nastąpiło rozłączenie święt Wniebowstąpienia i Zesłania Ducha Świętego. Datę dla święta Wniebowstąpienia, po odłączeniu go od święta Pięćdziesiątnicy, ustalono zgodnie ze świadectwem Dziejów Apostolskich (Dz 1, 3). Tak więc już św. Augustyn święcił na Zachodzie Wniebowstąpienie w dniu czterdziestym: „Dzisiaj, umiłowani, kończy się tych czterdzieści świętych dni, które wyznaczone przez Boże zrządzenie zawierają dla nas pożyteczną naukę. To są dni, które upłynęły między zmartwychwstaniem Pana i Jego wniebowstąpieniem i były wypełnione objawieniami Pana. W nich zostały ustanowione ważne sakramenty i objawione wielkie tajemnice”<sup>12</sup>.

remonie, tak jak podczas całego roku. Gdy nadszedł poranek, idzie cały lud w procesji do *ecclesia maior*, do *Martyrium* i również tam odbywa się wszystko według zwyczaju: kapłani przemawiają, po nich biskup i dalej czyni się wszystko według przepisów, mianowicie składa się ofiarę, jak to czyni się w niedzielę. Ale w tym dniu następuje prędeż rozesłanie, to znaczy przed trzecią godziną. Kiedy nastąpiło rozesłanie w *Martyrium*, cały lud bez wyjątku towarzyszy ze śpiewem hymnów biskupowi na Syjon, tak że przychodzi się na Syjon akurat o godzinie trzeciej. Przybywszy tam czyta się część Dziejów Apost. o Zesłaniu Ducha Świętego, jak to słyszano mówiących wszystkimi językami, a wszyscy rozumieli, co mówiono. Potem, według zwykłego porządku, miała miejsce Msza św... (Po Mszy) idzie każdy do domu, aby nieco odpocząć. Beipośrednio po obiedzie wstępuje się na Górę Oliwną, Eleona, jak to tylko możliwe, tak że żaden chrześcijanin nie pozostaje w mieście i nikt się nie ociąga, aby tam pójść. Przybywszy na Górę Oliwną, Eleona, udaje się najpierw do Imbomon, na miejsce, gdzie Chrystus wstąpił do nieba. Tam biskup i kapłani zajmują miejsca, sprawuje się czytania, międzyśpiewy, antyfony odpowiednie do dnia i miejsca. W międzyczasie odmawia się modlitwy, które zawierają myśli odpowiednie do dnia i miejsca. Czyta się również część Ewangelii, która mówi o Wniebowstąpieniu Pana i Jego zmartwychwstaniu”. (H. Pétrè, *Ethérie, Journal de voyage, Sources chretiennes*, cz. 21, Paris 1948, s. 246—251).

<sup>11</sup> Jan Chryzostom (344—407) w kazaniu na Zielone Święta, PG 50, 463.

<sup>12</sup> Augustinus, *De Ascensione* I, PL 54, 394—395.

Święcenie Wniebowstąpienia nie opiera się na poleceniu Pisma św., lecz zostało ustanowione dopiero przez Apostołów i sobory powszechne; tak twierdzi św. Augustyn: „co do zwyczajów, które nie są nam przekazane przez Pismo św., lecz przez ustną tradycję i wszędzie na świecie są zachowywane, musimy przyjąć, że są one zalecone i ustanowione przez apostołów albo sobory powszechne, których znaczenie dla Kościoła jest tak zbawienne — a są to: Męka Pana Jezusa, Jego Zmartwychwstanie, Jego Wniebowstąpienie, Zesłanie Ducha Świętego — które każdego roku uroczyste obchodzimy”<sup>13</sup>. Również na innym miejscu św. Augustyn wskazuje na to, że Wniebowstąpienie — widoczne w życiu kościelnym jego czasu i jego środowiska — było świętem corocznie powtarzanym. Jest to widoczne, między innymi, w kilku kazaniach, pochodzących od niego na święto Wniebowstąpienia<sup>14</sup>: „Święcimy dzisiaj Wniebowstąpienie Pana, jak wstąpił do nieba z ciałem, w którym zmartwychwstał. Coroczna uroczystość nie jest powtórzeniem tego faktu, lecz odnawia wspomnienie o tym fakcie”<sup>15</sup>.

Nie tylko w Północnej Afryce (św. Augustyna) święcono Wniebowstąpienie, kiedy na początku piątego wieku stało się ono samodzielnym świętem w okresie Pięćdziesiątnicy; również Rzym zna własne święto Wniebowstąpienia w tym czasie. Papież Leon Wielki świadczy o tym w swoich kazaniach<sup>16</sup>.

W ten sposób w ciągu czwartego i piątego wieku Wniebowstąpienie stało się osobnym świętem w okresie pięćdziesięciu dni święcenia jednego misterium paschalnego. Jednak związek Wniebowstąpienia z Wielkanocą i Zielonymi Świętami został zachowany w tych pierwszych czasach liturgicznego oddzielania święta Wniebowstąpienia.

Ale okazało się, że to czasowe, historyczne i zaktualizowane święcenie Wniebowstąpienia tak, jak ono powstało w czwartym i piątym wieku, później spowodowało usamodzielnienie się tego święta, przy czym początkowa jedność z pięćdziesięciodniowym święceniem misterium paschalnego zeszła na dalszy plan. Święcenie Wielkanocy (triduum paschalne), Wniebowstąpienia i Zesłania Ducha Świętego w ciągu średniowiecza zostało oddzielone od siebie i zatraciło początkowy organiczny związek. Uważano te dni nie za aspekty jednego wielkanocno-zielonoświętecznego miste-

<sup>13</sup> Augustinus, *Epist. ad Januarium* LIV; Zob. J. Bakker, *Een brief van St. Augustinus over de H. Eucharistie*, w: *SSma Eucharistia* 41 (1949) 17-18.

<sup>14</sup> Por. *Sermo*, PL 261—265.

<sup>15</sup> Augustinus, *Sermo M. Guelferb.* XX.

<sup>16</sup> Leon Wielki, papież od 440—461, mówił o Wniebowstąpieniu w swoich kazaniach LXXIII i LXXIV.

rium, lecz za samoistne, osobne święta. Ten rozwój przetrwał aż do najnowszych czasów. Wniebowstąpienie stało się świętem odejścia. W ten sposób zadomowił się zwyczaj, aby w święto Wniebowstąpienia gasić paschał, który stał blisko ołtarza od wigilii wielkanocnej. Ludowe elementy włączono do święta Wniebowstąpienia, przy czym te zewnętrzne elementy przerosły jego wewnętrzny związek z wielkanocno-zielonościowym misterium<sup>17</sup>. Ten sam los spotkał święto Zesłania Ducha Świętego. Pojawiła się wigilia i oktawa tego święta. Święto Zesłania Ducha Świętego, pięćdziesiąty dzień jednego i tego samego misterium paschalnego, otrzymało drugi świąteczny dzień. Taka była sytuacja w przededniu Soboru Watykańskiego II.

## 2. Świadczenie Wniebowstąpienia w odnowionej liturgii

W odnowionej według Soboru Watykańskiego II liturgii świadczenie Wniebowstąpienia utrzymało własny akcent w ciągu pięćdziesięciu dni okresu wielkanocnego<sup>18</sup>. Przede wszystkim odnowiona liturgia chciała podkreślić organiczny związek Wniebowstąpienia z całym okresem: Wielkanoc — Zesłanie Ducha Świętego. Czas Wielkanocy kończy się nie Wniebowstąpieniem lecz Zesłaniem Ducha Świętego. Dlatego obydwie święta nie mają oktawy. Drugie święto Zesłania Ducha Świętego zostało zniesione. Rubryka w mszale przewiduje, że tam, gdzie wierni w poniedziałek lub nawet we wtorek po Zesłaniu Ducha Świętego z obowiązku lub ze zwyczaju biorą udział we Mszy św. (jak również z przyczyn duszpasterskich), można posłużyć się formularzem Mszy św. Zesłania Ducha Świętego albo Mszy św. wotywniej ku czci Ducha Świętego<sup>19</sup>. Paschału, według nowego mszału, nie gasi się po odczytaniu Ewangelii we Wniebowstąpienie Pańskie, lecz należy go zapalać we wszystkie dni aż do święta Zesłania Ducha Świętego łącznie. W ten sposób usunięto stary zwyczaj, ale podkreślono tym samym lepiej jedność całego okresu wielkanocnego. „Na końcu okresu wielkanocnego gasi się paschał i przechowuje się go najstosowniej w kaplicy chrzcielnej”<sup>20</sup>. Przez cały okres wielkanocny paschał stoi w pobliżu ołtarza. Ten paschał, który pali się w czasie wszystkich Mszy św. całego okresu wielkanocnego, jest wi-

<sup>17</sup> Por. Fr. Weiser, *Christian Feasts and Customs*, New York 1952.

<sup>18</sup> A. Adam, *Das Kirchenjahr mitfeiern*, s. 78—79; B. Kleinheyser, *Die neue Osterfeier. Quadragesime und Pentekoste nach den neuen liturgischen Büchern*, Freiburg 1971, s. 50—52.

<sup>19</sup> *Missale Romanum* 1970, s. 314.

<sup>20</sup> Tamże.

docznym znakiem, że według odnowionej liturgii, „pięćdziesiąt dni od niedzieli Zmartwychwstania do niedzieli Zesłania Ducha Świętego należy święcić w radości i w podniosłym nastroju tak, jakby to było jedno święto albo raczej jedna wielka niedziela”<sup>21</sup>. Takie określenie „jednej wielkiej niedzieli” przekazują ogólne normy dla roku liturgicznego według św. Atanazego<sup>22</sup>.

Wniebowstąpienie Pańskie posiada rangę uroczystości<sup>23</sup> i święci się je w czterdziestym dniu po Wielkanocy, a tam, gdzie ta uroczystość nie jest świętem obowiązkowym, przenosi się ją na siódmą niedzielę po Wielkanocy<sup>24</sup>. Teksty formularza Mszy św. akcentują tak ponowne przyjście Chrystusa (antyfona na wejście, cytata z Dz 1, 11), jak i stałą obecność Pana (antyfona na Komunię, Mt 28, 20 „Ja jestem z wami przez wszystkie dni aż do skończenia świata”). Modlitwa wstępna (kolekta) nawiązuje do radości wielkanocnej z *Exultet*, przy czym Wniebowstąpienie Chrystusa oznacza też „nasze zwycięstwo”. Również modlitwa nad darami umieszcza święto Wniebowstąpienia pod znakiem ludzkiego uczestnictwa w misterium wielkanocnym: modlimy się w niej, „abyśmy kiedyś mogli z Nim zmartwychwstać do życia niebieskiego”. Druga prefacja na Wniebowstąpienie mówi również o uczestnictwie człowieka w chwale Chrystusa („Pozwala nam uczestniczyć w chwale, którą On otrzymał od Ciebie, swego Ojca”). Ponadto umieszcza to święto wyraźnie w misterium wielkanocnym przez wyrażone w środku prefacji słowa: „Który zmartwychwstał i ukazywał się swoim uczniom, Który wstąpił do nieba na ich oczach”. Dwie prefacje na Wniebowstąpienie w nowym mszale wiążą jeszcze bardziej Wniebowstąpienie Chrystusa z całą tematyką wielkanocną poprzez konkluzję: „Radość z uroczystości wielkanocnych napełnia nas, ludzi, żyjących na ziemi”. Tajemnica Wniebowstąpienia jest również uwzględniona w szczególnym dodatku do pierwszej modlitwy eucharystycznej we Mszy św.

Przy zestawieniu tekstów do formularza mszalnego święta Wniebowstąpienia czerpano obficie z pism starochrześcijańskich<sup>25</sup>. Kolekta wzięta jest po większej części z *Mowy 73* papieża Leona Wielkiego<sup>26</sup>, modlitwa nad darami z *Gelasianum*<sup>27</sup>, podczas gdy

<sup>21</sup> *Normae universales de anno liturgico et de calendario*, 22.

<sup>22</sup> Atanazy, *I List święteczny*; PG 26, 1366.

<sup>23</sup> *Tabula dierum liturgicorum*, 1, 2.

<sup>24</sup> *Missale Romanum 1970 r.*, s. 307.

<sup>25</sup> F. Brovelli, *Le orazione del tempo pasquale*, w: *Rivista liturgica* 62 (1975) 191—206, szczególnie 194—195; A. Dumas, *Les préfaces du nouveau missel*, w: *Epist. Lit.* 85 (1971) 16—28.

<sup>26</sup> Leon Wielki, *Sermo 73*, PL 54, 396 B.

<sup>27</sup> *Sacramentarium Gelasianum*, n. 574.

modlitwa po Komunii inspirowana jest przez *Sacramentarium Veronense*<sup>28</sup>. Druga prefacja przejęta jest po większej części z dawnego mszału, natomiast pierwsza jest nowym utworem, inspirowanym przez wspomniany już tekst Leona Wielkiego i przez niektóre teksty z *Sacramentarium Veronense*<sup>29</sup>.

Jeśli chodzi o czytania w Ofierze eucharystycznej, to pierwsze z nich przytacza zdarzenie według Dziejów Apostolskich. Ten tekst został uzupełniony czytaniem z Listów Apostołów o wywyższeniu Chrystusa na prawicę Ojca. Podczas gdy pierwsze czytanie na każde z trzech lat (A-B-C) jest to samo (Dz 1, 1-11), Lekcjonarz mszalny z roku 1969 podaje jako drugie czytanie tylko Ef 1, 17-23. W drugim wydaniu Lekcjonarza mszalnego z roku 1981 na rok B podaje się Ef 4, 1-13 (dłuższe czytanie) albo Ef 4, 1-7, 11-13 (krótsze czytanie), a na rok C: Hbr 9, 24-28, 10, 19-23. Na czytanie Ewangelii już Lekcjonarz mszalny z roku 1969 przedstawia na każdy rok osobne czytanie, mianowicie w roku A: Mt 28, 16-20, w roku B: Mk 16, 15-20 i w roku C: Łk 24, 46-53. W odnowionej Liturgii Godzin jako czytanie Pisma św. podaje Ef 4, 1-24 (również drugie czytanie z Mszy św. w roku B), podczas gdy czytanie z Ojców Kościoła wyjęte jest z kazania św. Augustyna na święto Wniebowstąpienia. W tym czytaniu uwidacznia się, jak i w tekstach Mszy św., uczestnictwo wiernych w misterium zbawienia — Wniebowstąpienia Chrystusa, a równocześnie Jego stała obecność na ziemi dla zjednoczenia wiernych.

W ten sposób odnowa liturgii według Soboru Watykańskiego II dążyła do tego, aby jeszcze wyraźniej podkreślić jedność święta Wniebowstąpienia z całym okresem wielkanocnym, a przy tym zaakcentować własne wymiary zbawcze Wniebowstąpienia Chrystusa. Ponadto przedstawiono szeroki wachlarz liturgicznych tekstów i czytań, które zawierają tak teksty biblijne, jak też teksty wyraźnie inspirowane lub nawet dosłownie zależne od przekazów ze starożytności i wczesnego średniowiecza — aż święto Wniebowstąpienia przybrało własny kształt, związany ściśle z misterium wielkanocnym oraz wewnętrznie i organicznie włączony w okres wielkanocny.

tłum. O. Bronisław Skóra SVD

<sup>28</sup> *Sacramentarium Veronense*, numery 185 i 869.

<sup>29</sup> *Veronense*, numery 176, 177 i 183, i Leon Wielki, *Sermo* 73, 4.